Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Nr. 2 **Luty 1932** **Rok XII.**

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata:	Redakcja i Administracja:	Konto czekowe P.K.O
Rocznie . . . 3·— Zł	**Tarnów, M. Focha 18**	Kraków: Nr. 401.068
Półrocznie . . 1·50 Zł		Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

O męstwo i odwagę

Niezmiernie znamiennym rysem młodości jest pęd do porywania się na rzeczy niebezpieczne i trudne i ta brawurowa odwaga w narażaniu się na wielkie nieraz niebezpieczeństwa. Ileżto mamy przykładów wśród młodzieży niezwykłej odwagi w niebezpieczeństwach, jak nieraz zachwyt w nas budziło męstwo naszych młodych żołnierzy, poświęcających ofiarnie swe zdrowie i życie w obronie kraju rodzinnego.

Wszelako przyznać musimy, że chociaż młodzież polska słynie z męstwa — to jednak brak jej nieraz odwagi w wyznawaniu swych przekonań i zasad. Ileżto razy z obawy przed ironicznym uśmiechem kolegów, przed uszczypliwą z ich strony uwagą wielu nie ma odwagi śmiało i otwarcie dać świadectwa prawdzie, wziąć w obronę dobro a stanowczo przeciwstawić się złu. Brak im prawdziwej odwagi — tej, którą zowiemy odwagą chrześcijańską, obywatelską lub cywilną.

Brak jej silniej daje się zauważyć w obecnych czasach. Toteż w pracy nad wyrobieniem pięknego i szlachetnego charakteru musi młodzież wiele starań poświęcić w celu zdobycia tej cnoty. Bo „człowiek — jak powiada Michał Sobański — który nie zawsze jest gotów wyznać swą wiarę, dać świadectwo prawdzie, stanąć w obronie uczciwości lub dobrej sprawy, zwalczać przewrotne zasady i działania szkodliwe, człowiek, który dla świętego spokoju lub w obronie utraty popularności milczy, kiedy mówić nakazuje mu sumienie, odchodzi, kiedy stać trzeba na stanowisku, taki człowiek, choćby pierś jego zdobił krzyż „Virtuti Militari", obywatelskiej odwagi nie posiada, serce ma zajęcze, duszę Piłata, zdolną do wszelkiego kompromisu, odstępstwa i zdrady. To nie człowiek, to chorągiewka na dachu. Gdzie nie ma odwagi cywilnej, tam nie ma zdrowej opinji. Gdzie nie ma opinji — tam wszelkie zło szerzy się bezkarnie". Tenże

sam autor tak określa człowieka bez odwagi obywatelskiej: „Taki który wierzy i kocha Boga a lęka się drwin kolegów i dlatego kryje się z tem pięknem uczuciem, jakby z jakiem wstydliwem kalectwem moralnem jest płytkim egoistą, który bardziej kocha siebie samego, niż Prawdę, Piękno, Dobro i Sprawiedliwość. Boi się sądu ludzkiego, nie boi się sądu Bożego".

Warto się nad temi słowami zastanowić Kochani Druhowie. Koniecznie należy wglądnąć w siebie, czy w sercach Waszych, droga młodzieży, nie kryje się nikczemna obawa przed szyderstwem złych, czy nie brakuje Wam tej odwagi w śmiałem wyznawaniu swych przekonań. Jest to rzecz niezmiernie ważna. Zowią Was rycerzami Chrystusowymi, i Wy pragniecie zasłużyć sobie na to szczytne miano; a wiecie, że pierwszym przymiotem rycerza to odwaga i męstwo. Należąc do Akcji katolickiej, macie być apostołami zasad Chrystusowych, siewcami dobra i prawdy: a jakżebyście mogli pełnić to zadanie, gdyby brakło Wam odwagi chrześcijańskiej. Obawa przed sądem ludzi przewrotnych paraliżowałaby Wasze poczynania i zamykała usta. Jeśli macie szczerze pracować nad urzeczywistnieniem Królestwa Bożego na ziemi, jeśli pracą swą macie przyczynić do odrodzenia naszego narodu i podniesienia moralności, potrzeba dziś Wam wszystkim, dużo męstwa i odwagi w ustawicznej walce ze złem.

Bo zło jest bezczelne. Nie krępuje się niczem i bez ogródek wyśmiewa i wyszydza dobro w jakiejkolwiek widzi je postaci. I trzeba nieraz zdobyć się na wiele odwagi, by się mu przeciwstawić skutecznie; obrona prawdy wymaga nieraz zaparcia się aż do bohaterstwa. Pracę w tym kierunku nad sobą musi podjąć młodzież Stowarzyszeń i pracować będzie chętnie, skoro tylko raz zakosztuje, jak szczodrze Pan Bóg nagradza tych, którzy się Go nie zaparli, skoro tylko pozna, jak wielką radością jest zwycięstwo nad samym sobą, o ile więcej wart jest szacunek garstki zacnych ludzi — niż najszersza popularność.

W zdobywaniu tego pięknego i ważnego przymiotu ducha wielkiem ułatwieniem będzie dla Was, droga młodzieży, potęgujące się ukochanie idei naszej organizacyjnej, która streszcza się w miłości i wiernej służbie Bogu i Ojczyźnie. Praca podjęta w imię najświętszych ideałów, ukochanie gorące prawdy zdoła wyleczyć serca Wasze z brzydkiej małoduszności, oraz nikczemnej dwuznaczności słów i czynów; głębokie zaś przekonanie wewnętrzne o prawdzie zasad, wpojonych przez organizację wraz z szlachetną odwagą i męstwem wywrze dodatni wpływ na otoczenie — i przyczyni się skutecznie do ulepszenia serc i dusz u wielu.

1-8 lutego tydzień propagandy trzeźwości

Zarządom pod rozwagę

Miesiące zimowe — to okres wytężonej pracy organizacyjnej. Nie wolno ich zaniedbywać. Bezczynnie spędzone dni w tym okresie mogą się potem ujemnie odbić na żywotności Stowarzyszenia. Zarządy muszą wytężyć wiele starań, by uporządkować pracę i obudzić w druhach dużo zapału i gorliwości. Nie zapomnieć o następujących sprawach;

Walne Zebranie.

Czy już odbyte? Czy sprawozdanie roczne wysłano już do Związku. Ogromnie to ważna rzecz. Nie tylko władze organizacyjne, ale i nasze urzędy państwowe domagają się od nas ścisłych wykazów naszej pracy. Zaniedbywanie się S. M. P. pod tym względem stawia naszą organizację w niepochlebnem świetle wobec innych. Ponadto nie spełnienie tego obowiązku naraża nas na koszta listownych upomnień. Niechże nasze S. M. P. wszystkie okażą się karnemi i spełnią ten tak ważny dla naszej sprawy obowiązek.

Sprawy organizacyjne.

Czy wszyscy mają odnowione legitymacje? Czy S. M. P. zarejestrowano w starostwie? Zwracamy uwagę, że z początkiem każdego roku trzeba powiadomić starostwo o zmianie zarządu. Dążyć do sprawiania druhom czapek i odznak organizacyjnych z pieniędzy uzyskanych za przedstawienia.

P. R. i poletka doświadczalne.

Druhowie, którzy zgłosili się do konkursów P. R. na rok 1932 niechże przygotowują się do pracy przez przerabianie kursów Staszica, czytanie książek z dziedziny rolniczej, referaty i pogadanki na zebraniach. Ponadto Związek będzie prowadził na terenie organizacji poletka doświadczalne. Jakie? Prosimy przeczytać uważnie artykuł umieszczony poniżej p. t. „Kopalnia złota."

Wielki Post.

Za parę dni nadejdzie ten niezwykle poważny okres w roku liturgicznym. Przed oczyma wszystkich jaśniej ukaże się obraz Krzyża Chrystusowego i jaśniej każdy pozna niezmierne dobro, które zeń płynie dla każdej duszy ludzkiej. Trzeba wczuć się w te dni pełne powagi; aby je lepiej rozumieć, niech zarząd poprosi Księdza Patrona o wyjaśnienie znaczenia tego okresu.

Kościół nakaże post. Wielu otrzyma dyspenzę, ale nikt nie będzie zwolniony od obowiązku *umartwiania się.* Chcesz być naprawdę rycerzem Chrystusowym? Musisz przedewszystkiem nauczyć się *cierpieć* i znosić spokojnie przeciwności w życiu. Musisz zdobyć hart woli; nie zdobędziesz zaś go bez zaparcia samego siebie. Bez tego nie może być mowy o prawdziwym postępie w życiu religijnem i moralnem. Nie jest prawdziwym rycerzem Chrystusowym, nie jest apo-

stołem zasad Bożych ten, kto nie ma odwagi opanować się i przecierpieć wiele dla wyższych rzeczy. Bądźmy wierni nawoływaniu Kościoła w tych tygodniach i umiejmy opanowywać siebie samych i umartwiać się *z radością.*

Nasi druhowie-żołnierze.

Czy z Waszego Stowarzyszenia służą druhowie przy wojsku? Jeśli tak, czy pamiętacie o nich? Czy im posyłacie gazetki organizacyjne? Czy utrzymujecie z nimi kontakt przez korespondencję? Czy przebywających na urlopie druhów zapraszacie na zebrania i przyjmujecie ich ze specjalną uprzejmością? Niechże Zarząd się nad tem zastanowi. Wracających po odbytej służbie wojskowej przyjąć należy z taką uroczystością — jak uroczyście się ich żegnało.

Kursy organizacyjne.

Związek urządza obecnie na terenie swej pracy szereg kursów dla Zarządów i tych druhów, którzy biorą udział w konkursach P. R.

Skoro otrzymacie zaproszenie na kurs — przybywajcież jaknajliczniej! Niech Zarząd przyniesie ze sobą księgi — niech każdy zaopatrzy się w zeszyt, ołówek, kawałek chleba i przybywa pełen dobrej woli i zapału na kurs.

Ojcu świętemu w hołdzie

Dziesięć lat upływa, jak na Stolicy Piotra św. zasiadł Ojciec św. Pius XI, jak podjął tak niezmiernie ciężką i odpowiedzialną pracę około zbawienia miljonów dusz. Nic więc dziwnego, że w sercach katolików płonie pragnienie, aby jak najokazalej uczcić dziesięciolecie Jego pracy, aby wyrazić Mu miłość serdeczną i przywiązanie synowskie.

Ale rocznica ta najsilniejszy może oddźwięk znajdzie w sercach Polaków — katolików. Przepełni je w czasie podniosłych uroczystości dziesięciolecia radość i wdzięczność i miłość wielka ku temu Sternikowi łodzi Piotrowej — widzialnemu Zastępcy Chrystusa Pana na ziemi. Radość — bo oto teraz na Stolicy Piotrowej zasiada tak drogi sercu naszemu Mgr. Ratti, ukochany rodak nasz niejako, — wdzięczność, boć sobie wraz przypomnimy, ile to Ojczyzna nasza przez całe wieki istnienia swego otrzymała i otrzymuje łask i dobrodziejstw ze strony Stolicy Apostolskiej, — a z tem uczuciem wdzięczności wzmoże się i miłość wielka do tych następców Piotra św., tak wielkich opiekunów i dobroczyńców naszych.

Obecny Ojciec św. darząc swą wielkoduszną miłością wszystkich, serdeczniej jednak ukochał młodzież. Wiele pracy i wysiłków poświęcił na to, by zapewnić jej wychowanie katolickie. Nie jest Mu obca i nasza organizacja. Przed kilku laty przesłał dla młodzieży S. M. P. przepiękny list, świadczący o Jego miłości dla młodzieży polskiej i trosce o jej dobro.

Lecz jeśli słusznie chlubić się możemy zainteresowaniem i przychylnością Ojca św. dla naszej organizacji — jeśli się cieszymy Jego miłością ku nam — to nie wolno nam zapomnieć o wielkiem obowiązku wdzięczności względem tak bliskiego sercu naszemu Namiestnika Chrystusowego. W hołdzie, składanym Ojcu świętemu przez cały nasz kraj, młodzież polska winna wysunąć się na pierwsze miejsce. Każde SMP. winno uczcić tę piękną rocznicę jak najuroczyściej, by zaznaczyć swą wdzięczność i miłość dla Najwyższego Pasterza.

A ofiarując w tym dniu uroczystym za Ojca św. Mszę św. i Komunję św. — należy zasyłać gorące modły i do Królowej Korony Polskiej, by Ojczyzna nasza pozostała zawsze wierną Namiestnikowi Chrystusowemu, by oswobodzona Polska znów, jak ongiś w czasach niepodległości zasłużyła sobie na zaszczytny przydomek: „Polonia semper fidelis!" — „Polska zawsze wierną!"

Do P. T. Przewielebnych X. X. Patronów

Zwracamy się z najgorętszym apelem do P. T. Czcigodnych X. X. Patronów o łaskawą rozbudowę naszej organizacji i zakładanie tam Stowarzyszeń, gdzie dotąd ich jeszcze nie ma. Nie możemy się nigdy krępować tym faktem, że w pewnej miejscowości już inna organizacja pracuje; Stowarzyszenia należą do Akcji Katolickiej — więc mają objąć z woli Ojca św. i Episkopatu polskiego wszystkie środowiska: z żadnego terenu nie możemy nigdy zrezygnować na zawsze; wspólny tylko wszystkich wysiłek i ofiarna — pełna naprawdę poświęcenia praca może przyczynić się do urzeczywistnienia postulatów A. K. — do odrodzenia naszego narodu i oparcia go na zasadach Bożych.

Zwracamy uwagę na niżej umieszczony artykuł p. t. „Kopalnia złota". Z wielkiem zaufaniem zwraca się Dyrekcja do naszej organizacji — i my musimy okazać się godni tego zaufania. Prosimy zatem bardzo gorąco o dopomożenie nam w przeprowadzeniu tej akcji. Przyniesie ona oczywiste korzyści materjalne druhom; wszelako nam więcej chodzi o względy społeczne i państwowe. Nawozy azotowe już rozdzielone dla druhów w torebkach — będziemy przesyłać razem dla S. M. P. na ręce ks. Patrona.

Niezmiernie ważną rzeczą jest dla nas dobre wypełnienie sprawozdania rocznego. Prosimy bardzo o dopomożenie druhom i dopilnowanie, by ono było sumiennie wypełnione. Od tego zależy nasza propaganda — wykazy szczegółowe naszej pracy nie tylko będą ogłaszane w prasie — ale musimy je posyłać do urzędów państwowych. Stąd nie dziw, że nam tak bardzo zależy na otrzymaniu solidnie opracowanego sprawozdania.

Święty Filip a młodzież

(Urywki z dzieła X. Pabisa p. t. Żywot św. Filipa Nerjusza.
(Do nabycia u autora, Tarnów, XX. Filipini.)

„Święty Filip miłował młodzież w tem przekonaniu, że praca nad nią będzie owocniejszą, niż nad starszymi! Miłował młodzieńców, bo w nich triumf miłości i łaski Bożej ma szczególniejszy urok. Miłował młodzież, bo chcąc zreformować obyczaje był przekonany, że prawdziwa i trwała reforma da się przeprowadzić tylko w duszach młodzieńczych, które mają siłę stworzyć w społeczeństwie chrześcijańskiem nowe cnoty i przekazać je następnym pokoleniom — podobnie jak rolnik, który troskliwszą pieczą otacza młode i delikatne roślinki, mogące wzbogacić pole obfitszemi plonami."

„Jako głęboki znawca serca ludzkiego, św. Filip bał się bardziej smutku niż wesołości u młodzieży, byle tylko nie była zbyt wyuzdana. Czuł naturalny pociąg do chłopców weselszych i żywszych. Gdy obaczył chmurę smutku na czole którego chłopca, przybiegał doń, pocieszał go, ściskał, pieścił i strofował z miłością."

„Opuszczał nawet nieraz swe modlitwy i ćwiczenia duchowne, a zniżał się do młodzieńców, którzy tęsknili za nim, by swem pełnem słodyczy obcowaniem ożywić ich radość. W czasie karnawału, by ich odwieść od niebezpiecznych i grzesznych zabaw, urządzał dla nich przedstawienia treści pouczającej i rozweselającej zarazem."

„Cel tego zniżania się św. Filipa do młodzieży był bardzo jasny, a skutek tak widoczny, że budził powszechny podziw. Młodzieńcy, którzy z nim obcowali, nie tylko żyli po chrześcijańsku, lecz w większej lub mniejszej mierze przejmowali się duchem swego mistrza i ojca. Aczkolwiek weseli i żwawi, jednak skromni i czyści, pełni wiary i miłości ku Bogu, mieli wielkie zaufanie do Filipa, słuchali go chętnie i unikali wszystkiego, coby go mogło zasmucić."

Z działalności okręgów.

Ropczyce. Przytaczamy w skróceniu sprawozdanie z działalności Rady Okręgowej S. M. P. w powiecie za rok 1931. Zadaniem Rady Okręgowej jest otaczać opieką Stow. młodzieży w powiecie, a w ten sposób ułatwiać na miejscu pracę Związkowi diecezjal.

Członkami Rady okręgowej biernemi były Stowarzyszenia mł. męskiej i żeńskiej w powiecie, oraz Członkowie Patronatu tychże SMP. Członkami czynnymi byli Członkowie Rady okręgowej, wybrani na Walnem zebraniu Patronatów. Zarząd Rady okręgowej inaczej Sekretarjat okręgowy spoczywał w rękach jednej osoby, wybranej z grona Rady okręg. przez Walne Zebranie Patronatów.

Członków biernych Rady okręgowej (Stowarzyszeń młodzieży) było w powiecie w roku sprawozdawczym 42, a to męskich 25 w Borku w. Boreczku, Kawenczynie, Sędziszowie, Wolicy ług, Borku małym (wszystkie par. Sędzisz.) w Bystrzycy, Iwierzycach, w Nockowej (parafja Nockowa w Gnojnicy, w Górze Rop., w Zagorzycach, (p. Góra Rop.) w Rudzie, Kamionce, w Czarnej (p. Czarna) Kozodrzy, Witkowicach (par. Witkowice). W Ropczycach, Chechłach (par. Ropczyce) w Gumniskach Fox, w Zawadzie, w Łączkach Kucharskich, w Gawrzyłowej, w Lubzinie, w Ostrowie i żeńskich 17 w Borku W., w Górze Rop. Iwierzycach, Kozodrzy, Olchowej, Ropczycach, w Nockowej, w Sędziszowie, Sielcu, Stobiernej, Wiercanach, Zawadzie, w Zagorzycach, Gnojnicy, w Wiśniowej i Chechłach.

I. *Rada Okręgowa* — jej działalność.

W roku sprawozdawczym do prezydjum Rady okręgowej wchodzili: Ks. Jan Granicki skarbnik, Ks. Fr. Habas, Ks. Wal. Łącki, Ks. St. Łach, Ks. Aleksander Rogóż, P. Starowiejska S. Baltazata, p. Mężyńska, drh Filipek, ref. w. fiz. i referenci p. r.

Rada Okręgowa odbywała swoje *posiedzenia:*

1. dnia 16 kwietnia w Górze Rop.: Sprawozdanie składał Ks. Rogóż, o ustroju Rady Okr. referował Ks. Sekretarz Pękala, budżet Rady przedstawił Ks. Rogóż. Uchwalono urządzić w powiecie Zlot SMP. męskich.

2. dnia 28 maja w Ropczycach równocześnie Walne Zebranie Patronatu, przyjęto budżet Rady okręgowej i wybrano nową Radę okręgową (Zarząd Rady okręg).

3. dnia 6. sierpnia w Ropczycach: omówiono program pracy na kwartał w szczególności działalność referenta w. f., Zjazdy Zarządów. kooptowano do Rady Przedstawicielki Patronatów żeńskich, uchwalono urządzić zamknięte rekolekcje dla delegatów SMP. m. w Sędziszowie i SMP. ż. w Ropczycach oraz rekolekcje otwarte w parafjach w powiecie.

4. dnia 27 października w Sędziszowie: Sprawozdanie składał Ks. Rogóż. Uchwalono obniżyć składkę Księży z 5 Zł. na 3 Zł. miesięcznie i uchwalono wysłać odezwę do wszytkich Księży, aby tę zniżoną wkładkę płacili — omawiano treść Okólnika O. T. R. w sprawie konkursów.

II. Sekretarjat Okręgowy. Jego działalność. Referat ten powierzono Ks. Prob. Rogożowi w Ropczycach.

Sekretarjat Okręgowy zwoływał posiedzenia Rady Okręgowej, konferencje z Władzami i z referentem wych. fiz. organizował Zjazdy, wycieczki, odprawy, rekolekcje, i Zlot pow. prowadził korespondencje ze Stow. i z Patronatami oraz wydawał *Okólniki okręgowe.* Wydano ich (oprócz doraźnych Odezw) 4:

III. *Ref.w. f. Filipek* miał otrzymać za każde przeprowadzenie

ćwiczenie po 5 Zł. Przeprowadził ćwiczenia w kilku SMP. męskich.

Referaty oświatowy i rolniczy z braku ludzi nie został w ciągu roku uruchomiony.

IV. *Działalność wspólna Stow. Młodzieży.*

A. Zjazd Zarządów SMP. męskich odbył się w Ropczycach w dniu 16. VIII. Przybyło 92 delegatów z 16 SMP. Referaty wygłosili: Instr. rol. Ziobroń z Tarnowa o przysp. roln. Ks. Rogóż o programie pracy Stow.

Uchwalono: 1. zorganizować wycieczkę de Dębicy, do rzeźni oraz odbyć konferencję z Dyrekcją rzeźni i OTRem celem przeprowadzenia przez SMP. konkursów bekonów.

2. Urządzić wycieczkę do szkoły roln. w Miłocinie.

Uwaga: wycieczkę do Dębicy urządzono, do Miłocina zaniechano.

3. Uiszczać opłatę po 5 Zł. od SMP. na rzecz Rady Okr.

4. Układać zawsze kwartalne plany pracy i posyłać Związkom sprawozdanie kwartalne.

5. Urządzić Zlot we wrześniu.

6. Wziąć udział w rekolekcjach zamkniętych.

B. Zjazd Zarządów SMP. żeńskich odbył się w Witkowicach w dniu 16 sierpnia. Przybyło 87 delegatek z 17 SMP. Referowali: p. p. Grenikówna z Tarnowa, Starowiejska z Iwierzyc, Ks. Wcisło i Ks. Chłoń.

Uchwalono: 1. prowadzić wytrwale konkursy rolnicze.

2. Wziąć udział w zamkn. rekolekcjach prezesek w Tarnowie i w Ropczycach.

3. Opłacać na Radę Okręgową po 5 Zł. miesięcznie.

C. *Zamknięte rekolekcje* dla delegatów SMP. męsk. w Sędziszowie, w klasztorze OO. Kapucynów odbyły się 13. IX. — 17. X.

Przybyło 28 druhów: Prowadził rekolekcje Ks. Sekr. jen. Pękala·Druhowie, względnie XX. Patronowie złożyli opłaty po 2 Zł. 50 gr. dziennie od druha. Najp. Ks. Biskup przysłał błogosławieństwo, Najp. Ks. Dziekan zakończył rekolekcje przemówieniem. Wrażenie z rekolekcyj bardzo podniosłe.

D. Zlot SMP. męsk. w Ropczycach 20 września.

Przybyło delegatów z górą 300. Po nabożeństwie w kościele odbyła się defilada przed Władzami i Sejmik w Sokole. Wzięły udział w Zlocie Władze miejsc. Z ramienia Związku Ks. Sekr jen.

W rezolucjach: wezwano młodzież do żywej akcji celem pozyskania jak najwięcej do organizacji, przypomniano ankietę Zjednoczeniową o radości w życiu, potępiono wybryki młodzieży rozpasanej w powiecie.

E. Odprawa Zarządów SMP. męsk i żeńsk. 9. XI. w Ropczycach Przybyło osób 78 w tem z 13 SMP. 33 druhów z 11 SMP. 45 druchen Referowali: o święcie młodzieży Ks. Rogóż. O konkursach rolniczych P Ziobroń.

F. Rekolekcje zamkn. dla delegatek SMP. żeńsk. w Ropczycach od 27 XII do 31 XII.

Przybyło 25 druchen i 8 dochodzących z miasta.

Rekolekcje przeprowadził Ks. Sekr. jen. Pękala. Rekolekcje odbyły się w Ochronce. Koszta utrzymania ponosiły delegatki same. Najp. Ks. Biskup przysłał błogosławieństwo.

Przeprowadzenie rekolekcji pod każdym względem doskonałe.



„Opłatek“ w Stowarzyszeniu tarnowskiem

G. *Wycieczka do Dębicy* do rzeźni odbyła się 14. XI. Wzięło w niej udział 20 druhów. Prowadził ją instr. roln. Ziobroń i p. inżynier Gostylla.

VI *Akcja P. W. i P. R.* Akcja P. W. doznała podobnie jak i w innych w powiatach silnego załamania z powodu nieprzychylnego traktowania SMP. przez czynniki wojskowe. O ile wiadomo tylko w Górze Rop. istnieje hufiec P. W.

Akcja P. R. rozwijała się pomyślnie, owszem powiat nasz stanął wśród pierwszych w konkursach roln. OTR. jak i Związek odwiedzali przez swoich Fachowców poletka konkursowe i służyli światłą radą.

Ks. Rogóż i instr. roln. Ziobroń zasiadali w komisji powiat roln. OTR. nie urządziło w roku sprawozdawczym Wystawy konkursowej, a tylko regjonalne pokazy w Dębicy, Sędziszowie i Nockowej.

Na rok następny zapowiadają się konkursa b. słabo, a to dlatego, że Komisja Rolnicza pow. postawiła szereg trudności między ni-

mi i tę, że każdy zespół musi prowadzić kurs Staszica i złożyć opłatę 15 złotych.

Interwencja w tej sprawie Sekretarjatu Okr. i Związku nie odniosły skutku.

Ropczyce dnia 20 stycznia 1932 roku.

Sekretarz: Ks. Al. Rogóż *Prezes:* Ks. Jan Wcisło

Związek poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia gorącego podziękowania Przewielebnym Członkom Zarządu R. O. za bezinteresowną i ofiarną pomoc w pracy nad wychowaniem młodzieży.

Uwaga: Sprawozdania z innych okręgów umieścimy w następnym numerze.

Zapamiętać należy

że Stowarzyszenie każde winno prenumerować:
„Przyjaciela Młodzieży“ dla każdego członka,
„Kierownika Stowarzyszeń“ — 2 egz. w SMP.
„Młodego Polaka“ — kilka numerów.

Z dziedziny przysp. rolniczego

Wynik konkursu w Związku za rok 1931.

Dzielimy się z S. M. P. wynikiem konkursu związkowego tych S. M. P., które w roku 1931 stanęły do gromady konkursistów w poszczególnych tematach.

Wiele Zarządów S. M. P. z ciekawością wygląda tego wyniku, które S. M. P. na rozległym terenie działalności Związku, obejmującym 12 powiatów, wybiły się na czołowe miejsca, przodując innym.. Po ostatecznem nadesłaniu formularzy sprawozdawczych od S. M. P zebrał się Sąd konkursowy Związku. (Są jeszcze i takie, co do tej pory formularzy nie nadesłały, musieliśmy je przekreślić).

Dnia 25 stycznia po dokładnem przeglądnięciu sprawozdań przez Sąd konkursowy oraz po zastosowaniu się do warunków regulaminu konkursów p. r. na rok 1931 wydany przez Zjedn. Młodz. Pol. Sąd konkursowy przyjął dwa sposoby nagradzania:

1) Nagradzamy prowadzone i przez Związek ogłoszone tematy jak: kukurudza, buraki, ziemniaki, marchew pastew., fasola, króliki — razem wzięte. — A zatem Stowarzyszenia, które miały więcej tematów i solidnie przeprowadzonych wybijają się na pierwsze miejsca.

2) Nagradzamy za najlepsze zespoły w danych tematach konkursowych, t. j. przy kukurudzy, burakach, ziemniakach, marchwi past., fasoli i królikach.

Otóż w punktacji związkowej na czołowe miejsca wybijają się liczbą punktów następujące:

I. S. M. P. Wierzchosławice — 208 punktów;
II. S. M. P. Tuchów — 153 punktów;
III. S. M. P. Podborze — 144 punktów.

Ponadto jako wyróżnione uzyskały: S. M. P. Porąbka Uszewska 123 punktów, Męcina 114 punktów.

Dalej następuje ocena za najlepiej przeprowadzone tematy, t. j. kukurudzę, buraki past., ziemniaki, marchew, króliki.

a) Za uprawę kukurudzy uzyskały:
I. S. M. P. Zabrnie — 47 punktów;
II. S. M. P. Lisia Góra — 46 punktów;
III. S. M. P. Brušnik — 42 punktów.

b) Za uprawę buraków pastewnych:
I. S. M. P. Nockowa — 45 punktów;
II. S. M. P. Dobra — 43 punktów;
III. S. M. P. Kupienin — 40 punktów.

c) Za uprawę ziemniaków:
I. S. M. P. Żdżarzec — 50 punktów;
II. S. M. P. Siedliska-Bogusz — 44 punktów;
III. S. M. P. Wadowice Górne — 43 punktów.

d) Za uprawę marchwi pastewnej:
I. S. M. P. Zagorzyce — 36 punktów;
II. S. M. P. Gnojnica — 33 punktów;
III. S. M. P. Malinie — 32 punktów.

e) Za hodowlę królików rasowych:
I. S. M. P. Borzęcin — 39 punktów;
II. S. M. P. Stara Wieś — 34 punktów;
III. S. M. P. Chełm — 27 punktów.

Dla wyróżnionych S. M. P. w przysp. rol. za rok 1931 zostaną rozdane nagrody podczas Zjazdu Delegowanych; — niech te wyróżnienia i nagrody będą zachętą do dalszej intensywnej pracy nad podniesieniem własnego gospodarstwa i własnej wsi. Oprócz wymienionych S. M. P. z podaniem ich punktacji — jest jeszcze cały szereg S. M. P., gdzie praca oświatowo-rolnicza dobrze się zapowiada na rok bieżący — niech na rok przyszły starają się zająć odpowiednie miejsce w tej szlachetnej rywalizacji o lepsze jutro.

Z. J.

Precz z alkoholem, bo pijaństwo
niszczy zdrowie
niszczy mienie Obywateli
pozbawia używających trunków szacunku i poważania.

Kopalnia złota

Gdzie?

Rozumiem Twe gorączkowe pytanie, kochany Druhu. Bo dziś nas wszystkich bieda gniecie, więc każdy szuka usilnie sposobu jakby ją najłatwiej i najprędzej usunąć, jakby polepszyć swój byt. Obecnie może najgorzej powodzi się rolnikowi. Tak przynajmniej powiadają. Więc on najwięcej chyba rozgląda się, jak zapobiec złemu, jak wydobyć z matki — ziemi najwięcej plonów, jak prowadzić gospodarkę rolną, by ona mu i w dzisiejszych czasach przynosiła zyski. W tem poszukiwaniu skutecznych sposobów na biedę zapomina się o jednym — dla rolnika najważniejszym — zapomina się o prawdziwej dla niego kopalni złota.

Gdzież ona jest? Mówcież prędzej!

Tylko powoli, mój druhu. Zaraz się wyjaśni wszystko. Posłuchaj uważnie i zastanów się nad tem nie raz jeden — ale dziesięć razy przynajmniej.

Słyszałeś zapewne nieraz o Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Mościcach. Opowiadano Ci już może, że ona powstała wielkim wysiłkiem państwa, że jest zbudowana tak pięknie i ekonomicznie, iż budzi podziw nawet zagranicznych gości, pracujących w tej dziedzinie. Wiesz już chyba, że ona wytwarza z najtańszego surowca, bo z wody i powietrza doskonałe nawozy azotowe. I te nawozy zakupuje w wielkich ilościach zagranica, zakupują światli rolnicy w poznańskiem — zakupują bardzo chętnie, bo one przynoszą im nadzwyczajne korzyści. Nasz rolnik kupuje bardzo mało — albo wcale z nich nie korzysta.

Aha! Więc chcecie, byśmy je kupowali?

Nie o kupno nawozów chodzi nam w tej chwili. W naszych okolicach nie używają rolnicy nawozów azotowych, bo ich nie znają. — Chcemy, by nasi druhowie najpierw je poznali, przekonali się o ich skuteczności — nabrali przeświadczenia na podstawie własnych obliczeń, że i dziś opłaci się nabywać nawozy azotowe i stosować je na naszych glebach.

Jak można to uskutecznić?

Otóż w tem chcemy wszystkim druhom dopomóc. Związek Was pouczy na kursach o stosowaniu nawozów azotowych i korzystając z uprzejmości Dyrekcji w Mościcach, prześle Wam nawozy azotowe darmo.

Bóg zapłać! A my co mamy zrobić?

Otóż niech każdy druh, który chce się przekonać o wartości nawozów azotowych wyznaczy sobie poletko o pow. 100 m^2 na łanie zbóż ozimych, albo na polu zasadzonem przez buraki, ziemniaki lub marchew pastewną — albo na łanie owsa, a w górach na łące i zgłosi

do Zarządu S. M. P., że to poletko, ten kawałek ziemi chciałby zasilić nawozem azotowym, aby przekonać się, jak one działają. Zarząd SMP. zbiera zgłoszenia i sporządza następującą tabelkę:

S. M. P. w .... pragnie przeprowadzić doświadczenia z nawozami azotowemi i przekonać się o ich użyteczności. Poletka doświadczalne o 100 m^2 prowadzić będą niżej podani druhowie w następujących tematach:

Buraki	Ziemniaki	Żyto	Pszenica	Owies	Łąki
Imię i nazwisko	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko	Imię i nazwisko
1.	1.	1.	1.	1.	1.
2.	2.	2.	2.	2.	2.
3. i t. d. bez ograniczenia	3. i t. d.	3. i t. d.	3. i t. d.	3. i t. d.	3. i t. d.

Pieczęć S. M. P. Podpisy Ks. Patrona i Zarządu.

Formularz ten przesłać jak najrychlej do Związku.

Zwracamy uwagę, że poletka takie prowadzić mogą wszyscy -- i w kilku tematach; druhowie, którzy przeprowadzają konkurs P. R. niech tylko nam doniosą, że pragną stosować doświadczalnie nawozy azotowe na poletkach konkursowych. Po nadesłaniu zgłoszeń otrzymają druhowie gratis tyle nawozów, ile potrzeba na poletko i takie nawozy, jakie są odpowiednie dla danej rośliny.

Cóż mają druhowie uczynić w zamian? W czasie wzrostu roślin, w okresie letnim — niech pokażą wszystkim w swej okolicy, jak działają nawozy azotowe. W czasie zaś zbiorów niech wymierzą na tym samym łanie obok poletka doświadczalnego takie same poletko i porównają plony, aby się przekonać, o ile większy dochód przyniosły nawozy azotowe.

To tyle. Oczywiście, że nasz instruktor pouczy Was o tem o wiele dokładniej na kursach; potem w czasie letnim, przeprowadzając lustrację Waszej pracy, wykaże i Wam i mieszkańcom danej wsi pożytki ze stosowania nawozów.

Po skończonem doświadczeniu każdy uczestnik prześle do Związku sprawozdanie z przeprowadzonej pracy. Opisy nadesłane przez druhów i fotografje zebrane w czasie pracy przez Związek złożą się na wydanie książki o przeprowadzonej pracy i zdobytych doświadczeniach.

Druhowie korzystajcie, z tak pięknej okazji! Zgłaszajcie się tłumnie do tej pracy!

Zyskujecie na tem niezmiernie wiele. Bo, posłuchajcie:

Najpierw przekonacie się już nie z książek, nie z kursów, nie z ust obcych Wam ludzi, ale z własnych, osobistych doświadczeń, jakie korzyści przynoszą nawozy azotowe.

A dalej. Przekonacie również Wasze otoczenie — społeczeństwo całe. Przyczynicie się swą pracą do korzystania z nawozów azotowych, przełamując uprzedzenia, a tem samem przyczynicie się do dobrobytu wsi polskiej. Będziecie mieć wielką zasługę społeczną.

Podniesiecie oświatę rolniczą. Nauczycie się bowiem z naszą pomocą rozumnie stosować nawozy i nauczycie również i rolników, którzy będą obserwować Wasze doświadczenia.

Będziecie mieć zasługę i wobec państwa. Państwu bowiem bardzo zależy na tem, by rolnik zdobywał coraz więcej oświaty, by jego dobrobyt stale wzrastał, by w dzisiejszych krytycznych czasach umiał rozumnie prowadzić swe gospodarstwo.

To tyle. Resztę dopowiemy Wam na kursach. Oczekujemy teraz licznych i rychłych zgłoszeń a w jesieni, po obserwacji i przeprowadzonych doświadczeniach czekamy i spodziewamy się jednogłośnego Waszego zdania:

„Stosowanie nawozów azotowych z P. F. Z. A. w Mościcach — przynosi nadspodziewane wyniki i jest w obecnych czasach kopalnią złota dla rolnika."

Sprawozdanie roczne

z działalności Waszego Stowarzyszenia wyślijcie czemprędzej do Związku. Czekamy!

Druhowie piszą...

Z Kuplenina *otrzymaliśmy opis przebiegu uroczystości 10-ciolecia istnienia S. M. P. Warto uważnie przeczytać tę korespondencję, by nabrać przekonania do gorliwej pracy w organizacji,*

Z końcem ubiegłego roku Stow. nasze obchodziło rzadką uroczystość, bo 10-cioletnią rocznicę swego założenia. Uroczystość tę obchodziliśmy Akademją, której przebieg, chociaż w krótkości chcę skreślić.

Na Akademję zebrali się wszyscy członkowie Stow. tak czynni, jak i wspierający oraz liczni goście interesujący się naszą pracą.

Najpierw przemówił do zebranych nasz zacny Patron ks. W. Papież, który w krótkich słowach powitał obecnych, oraz przedstawił ogólne cele dążenia Stow.

Następnie druh wice-patr. Babiarz Tadeusz odczytał treść pisma hołdowniczego do Najprzew. ks. Biskupa, które zebrani jednogłośnie uchwalili. Odczytał także pisma z życzeniami dla Stow. a między innemi, od Przew. X. X. Karola Pękali, sekretarza jeneralnego Związku z Tarnowa, ks. kan. Al. Rogóża, proboszcza z Ropczyc i ks. Jana Zawady z Dębicy. Łącznie z tem zgłosił wniosek zarządu, „aby Przew. ks. kan. Al. Rogóża, oraz b. pierwszego prezesa Stow. a obecnie naczelnika gminy p. Z. Zawadę i Czaplę Jana wielkiego przyjaciela młodzieży mianowali członkami honorowymi Stow" Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

W dalszym ciągu druh Zawada A. wygłosił referat na temat „Cel Stow.“ w którym przedstawił ogólne cele Stow. tak pod względem organizacyjnym, i wychowawczym, wyjaśnił również środki i metody prac które zmierzają aby młodzież wychowana w Stow. była wzorem prawdziwych Polaków i wiernych synów Kościoła.

Referat sprawozdawczy wygłosił druh wice patr. Babiarz T. który w całości był poświęcony cyfrowym zestawieniom prac Stow. wciągu 10-cioletniego istnienia. Blizko godzinnem przemówieniem, przedstawił dokładny obraz prac Stow. Ze sprawozdania wynika, że wciągu 10-ciolecia przeszło przez szeregi Stow. 76 członków. Zebrań plenarnych było 250, na których było wygłoszone 285 referatów, odczytów, czy pogadanek i 54 wspólnych czytań, 210 deklamacji, 501 śpiewów, 39 monologów, djalogów i pantomin; urządzono 35 przedstawień, na których odegrano 54 sztuczek tetr. urządzono 9 zabaw towarzyskich majówek i dożynek, 2 wspólne opłatki, 15 akademji i wieczorków; ćwiczeń W. F. było 39, wycieczek 5; wspólnie do Komunji św. przystąpili druhowie 32 razy, rekolekcji było 4. Zarząd zbierał się na posiedzeniach 160 razy; brał udział w 12 kursach organiz. przez 38 druhów, 6 odprawach zarządów; w 15 zlotach i zjazdach brało udział 120 druhów. Wtym czasie załatwiono 1110 korespondencji.

Dalsza praca Stow. skupiła się w kółkach Stow. jak: Bibljoteka, Czytelnia, kółko śpiew. W. F., P. W., Kasa Oszczędności, Wytwórnia betonowa, Przysp. rolnicze, oraz Kółko misyjne. Bibljoteka zdobyła na własność 390 książek, oraz posiada 430 książek ze Związku i z T. S. L. z Tarnowa. Ogólnie wypożyczono 9541 książek. Czytelnia założona w 1926 r. prenumerowała stale 2 dzienniki, 9 tygodników i 1 miesięcznik W ciągu całego czasu było w czytelni 5.667 różnych czasopism, zaś Czytelnie odwiedziło 15.478 osób.

Przysp. rolnicze działało: przez kursy roln. których było 8 trwających razem 21 dni, przy łącznej liczbie 235 uczestników. Zebrań kółka P. r. było 22. W 4-ro krotnie się powtarzającym konkursie kukurudzy brało udział 41 druhów, zaś w 3 krotnie konkursie buraków 31 druhów. Za konkursy rolnicze zdobyło: 3 I nagrody Związku (50 książek roln., 125 Zł, i dyplom honorowy) i 3 I nagrody powiatowe (dyplom hon. 100 Zł. i 75 Zł) oraz 9 nagród indywidualnych łącznej wysokości 47 Zł. Prócz tego za opis konkursu roln. zdobył 1 druh jako nagrodę 1 q superfosfatu. Stow. urządziło 1 wystawę P. R. w miejcu, oraz brało udział w 5 wystawach przez 58 druhów.

Tak w krótkości przedstawia się praca Stow. w ciągu 10-ciolecia.

Następnie zostały zgłoszone dwie rezolucje, które zostały przez obecnych jednogłośnie przyjęte.

Po krótkiem przemówieniu ks. Patrona który podniósł uwagi osób obcych, którzy obserwowali tut. młodzież, o jej kulturalnym się zachowaniu i przykładnem życiu; pieśnią „Hej do apelu“... Akademję zakończono.

Następnie po krótkiej przerwie urządzono opłatek, aby w gronie swych rodziców spędzić piękne dla nas chwile. W program weszło przemówienie ks. patrona i druha prezesa, wspólne łamanie się opłatkiem, oraz skromne przyjęcie. Wszystko to było przeplatane śpiewem kolęd oraz wesołemi monologami i djalogami, przyniosło uczestnikom miłą rozrywkę.

Dla nas młodych powyższa uroczystość przyniosła miłe zadowolenie żeśmy w ciągu 10-ciolecia młodych lat nie zmarnowali, ale wykorzystali dla dobra Kościoła Ojczyzny i swego własnego.

Kończąc pozdrawiam Przew. ks. Sekretarza naszem hasłem „Gotów“

Kupienin, dnia 10 stycznia 1932 r.

Jan Babiarz *sekretarz*

Dzielnym druhom Związek śle wyrazy uznania i zachęty do dalszej pracy.

Korespondencje z innych S. M. P. umieścimy w miarę możności w następnym numerze.

Hallo! hallo! Związek ogłasza:

Kursy organizacyjne.

Związek rozpoczął szereg kursów organizacyjnych dla członków Zarządów i druhów, biorących udział w P. R. Dnia 17 stycznia odbył się kurs w Sędziszowie; przybyli druhowie zarządowcy z okolicznych SMP. w liczbie 97; dnia 18 stycznia odbył się kurs w Gumniskach-Fox, przybyło druhów 17; dnia 23 stycznia odbył kurs w Dębicy — wzięło w nim udział 63 druhów. Szczegółowe wiadomości o kursach i udziale w nich SMP. podamy po zakończeniu kursów na terenie Związku. Dalsze kursy już zapowiedziane.

Prenumeratę za „Młodego Polaka" wpłaciły SMP.:

Podegrodzie, Biesiadki, Trzciana, Bruśnik, Ćwików, Lubzina, Nawojowa, Rzezawa, Skrzynka, Łysa Góra.

Wkładkę związkową uiściły SMP.:

Wiśnicz Stary, Biesiadki, Szczucin, Bruśnik, Ćwików, Skrzynka, Cerekiew, Czermna.

Szlachetnym Ofiarodawcom „Bóg zapłać"!

Na potrzeby Związku złożyli: Ks. Wład. Jarosz 10'36 Zł, Ks. Grabowski 1'25 Zł, Ks. W. Trytek 5'— Zł, Ks. Dr Cierniak 4 Zł, Ks. W. Orzech 5 Zł, Ks. Jan Zachara 1'50 Zł, Ks. Józef Barszcz 7'— Zł, Ks. Prałat K. Mazur 10 Zł, Ks. Kan. Ligęza 5 Zł, Ks. St. Czerw 3 Zł, Ks. W. Młyniec 5 Zł, Ks. A. Pacocha 2 Zł, Ks. Prof. Piotr Stach 50'— Zł, Ks. St. Bochenek 12 Zł.

Wspomnienie pośmiertne

Stow. Młodzieży Polskiej w Siedliskach-Bogusz poniosło niepowetowaną stratę: oto nielitościwa śmierć zabrała przedwcześnie jednego z najlepszych druhów, gorliwego członka S. M. P. — ś. p.

Franciszka Kuzarę

sekretarza SMP., zmarłego dnia 14. I. 1932, w 20 roku życia.

Zasmuceni druhowie polecają duszę Jego modlitwom braci Związkowej.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza